

Sygn. akt I Ca 23/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 lutego 2015 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Iwona Podwójniak

Sędziowie SO Joanna Składowska

SR(del.) Magdalena Kościarz

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 18 lutego 2015 r. w Sieradzu

na rozprawie sprawy

z powództwa J. C.

przeciwko K. C.i M. C.

o obniżenie alimentów

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Sieradzu

z dnia 1 grudnia 2014 r. sygn. akt III RC 81/14

1. oddała apelację;

2. zasądza od powoda J. C. na rzecz pozwanych M. C. i K. C. kwoty po 600 (sześćset) złotych tytułem częściowego zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I Ca 23/15

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 05 marca 2014 roku powód J. C. wniósł o obniżenie alimentów określonych umową zawartą w formie aktu notarialnego w dniu 28 września 2006 roku do kwoty 100,00 zł miesięcznie na rzecz M. C. i do kwoty 400,00 zł miesięcznie na rzecz K. C. oraz obciążenie pozwanych kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego. W piśmie procesowym z dnia 21 sierpnia 2014 roku powód sprecyzował, iż w odniesieniu do pozwanej K. C. wnosi o obniżenie alimentów zasądzonych wyrokiem Sądu Okręgowego w Sieradzu z dnia 19 lutego 2008 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt I 1 C 280/07, z kwoty 900,00 zł do kwoty 400,00 zł miesięcznie.

Pozwane M. C. i K. C. wniosły o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

Postanowieniem z dnia 07 kwietnia 2014 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt III

RC 81/14, powód J. C. został zwolniony od kosztów sądowych.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 01 grudnia 2014 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt III RC 81/14, z powództwa J. C. przeciwko M. C. i K. C. o obniżenie alimentów Sąd Rejonowy w Sieradzu III Wydział Rodzinny i Nieletnich oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz każdej z pozwanych kwotę 1.200,00 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów zastępstwa prawnego.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło po następujących ustaleniach i wnioskach:

W umowie zawartej w dniu 28 września 2006 roku w Kancelarii Notarialnej w S. przed notariuszem B. C. J. C. zobowiązał się dobrowolnie do dożywotniego utrzymywania M. C. i K. C., polegającego na obowiązku uiszczania na ich rzecz, jako wierzycielek solidarnych, kwoty 2.000,00 zł miesięcznie.

Wyrokiem z dnia 19 lutego 2008 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt I 1 C 280/07, Sąd Okręgowy w Sieradzu ustalił obowiązek J. C. określony w/w umową wobec K. C. na kwotę 900,00 zł miesięcznie.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Sieradzu z dnia 26 września 2008 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt III RC 138/08, oddalono powództwo w sprawie z powództwa J. C. przeciwko M. C. o uchylenie alimentów.

W dacie zawierania umowy, jak i orzekania o alimentach przez sąd rozwodowy powód J. C. utrzymywał się z działalności gospodarczej z zakresu usług transportowych prowadzonej pod nazwą (...) z siedzibą w S. przy ul. (...). Dochód powoda w roku 2006 wyniósł - 23.595,71 zł, w roku 2007 strata wyniosła - 7.857,54 zł, w 2008 r. dochód wyniósł - 21.864,73 zł, w 2009 r. strata wyniosła - 27.881,55 zł, w 2010 r. dochód wyniósł - 11.919,87 zł, w 2011 r. dochód wyniósł 26.985,23 zł, w 2012 r. strata wyniosła - 19.628,67 zł. Powód J. C., tak jak i w dacie ustalania alimentów, mieszka w S. przy ul (...). Powyższa nieruchomość wraz zabudowaniami stanowi własność jego rodziców. Powód mieszka z babcią, która jest na emeryturze. Powód dokłada się do kosztów utrzymania domu kwotą 400,00 - 500,00 zł miesięcznie. Na piętrze mieszkają rodzice powoda. Powód nie ma żadnego majątku. Przeciwko powodowi toczyły się postępowania egzekucyjne w sprawach Km 3096/08, Km 4138/11, Km 140/12, Km 141/12, Km 142/12, Km 1484/12, Km 2588/12, Km 544/12, które zostały umorzone wobec zaspokojenia należności w całości, a koszty egzekucji pokryte zostały przez dłużnika J. C.. Przeciwko powodowi toczyła się egzekucja - na dzień 22 lutego 2014 r. w sprawach Km 3647/13 i Km 3607/13 z wniosku ZUS II O/ Ł. Inspektorat w S. oraz - na dzień 10 czerwca 2013 r. w sprawie Km 1945/13 z wniosku (...) S.A. Do powoda skierowane zostały wezwania do zapłaty należności od firmy (...) z dnia 14.06.2012 r., od (...) z dnia 24.01.2013 r., od (...) z dnia 14.11.2012 r., od (...) S.A. (...) Polska z dnia 18.09.2013 r., od (...) Sp. z o.o. w K. z dnia 19.01.2011 r., od (...) w S. z dnia 14.02.2014 r., od (...) Sp. z o.o. z dnia 26.11.2013 r.

Jak ustalił Sąd Rejonowy powód J. C. od dnia 04 marca 2014 roku był zarejestrowany jako osoba bezrobotna, bez prawa do zasiłku. Tak więc, w dacie wnoszenia pozwu, w dniu 05 marca 2014 roku, nie pracował. Od dnia 01 września 2014 roku powód jest zatrudniony w PW (...) Sp. z o.o. w S., w pełnym wymiarze czasu pracy, z wynagrodzeniem 1.680,00 zł brutto miesięcznie jako pracownik fizyczny i zaopatrzeniowiec. Powód z zawodu jest elektromechanikiem pojazdów samochodowych.

Powód J. C. nie składał wniosku o ogłoszenie upadłości, nie miał i nie ma zadłużenia na rzecz urzędu skarbowego, ani z tytułu wynagrodzeń dla pracowników. Jednym z pracowników w prowadzonej przez powoda firmie był jego brat. W dacie zakończenia działalności powód zatrudnił - poza bratem - 3 pracowników. Brat powoda prowadzi obecnie firmę transportowo - handlowo - usługową z siedzibą w S. przy ul. (...) i mieszka po sąsiedzku w nieruchomości, która stanowi własność rodziców. Ponadto brat powoda korzysta, w ramach prowadzonej działalności, z dwóch pojazdów marki T., które były przedmiotem umowy leasingu zawartej przez powoda w czasie prowadzenia przez niego działalności. J. C. korzysta z samochodu T. (...) użyczanego mu przez brata.

Z kolei, jak ustalono w sprawie pozwana M. C. mieszka wspólnie z córką K. C. oraz 3-letnim synem w S., w mieszkaniu stanowiącym jej własność. Opłaty za mieszkanie tj. z tytułu czynszu, opłat za wodę i prąd wynoszą około 1.000,00 zł miesięcznie. Pozwana nie mieszka wspólnie z ojcem młodszego dziecka, jednak otrzymuje alimenty na syna w kwocie 500,00 zł miesięcznie. Syn pozwanej uczęszcza do przedszkola, opłata za przedszkole wynosi około 200,00 zł miesięcznie. Pozwana jest tak, jak w dacie wydania wyroku rozwodowego zatrudniona w Szpitalu Wojewódzkim w S. jako pielęgniarka, aktualnie z wynagrodzeniem 1.700,00 zł netto miesięcznie. Pozwana M. C. choruje na tarczycę, jest po zabiegu, co dwa miesiące odbywa konsultacje u endokrynologa, koszt wizyty to kwota 100,00 zł. Na leki wydaje około 10,00 zł miesięcznie. Raz na rok, bądź raz na pół roku pozwana ma wykonywane badanie usg – jego koszt to kwota 100,00 zł i biopsję – koszt badania to kwota 150,00 zł. W związku z wypadkiem komunikacyjnym, któremu pozwana uległa w 2006 roku pozostaje pod opieką neurologa, wizyty są refundowane przez NFZ. Pozwana korzysta z rehabilitacji, kiedy

ma dolegliwości związane z wysunięciem dysku - ostatnio korzystała z rehabilitacji w maju oraz czerwcu i zapłaciła za zabiegi po 500,00 zł. Z wniosku pozwanej prowadzone jest postępowanie egzekucyjne przeciwko powodowi J. C. świadczeń alimentacyjnych w kwocie 1.100,00 zł miesięcznie w sprawie Kmp 88/08. Do maja 2014 roku pozwana otrzymywała od komornika 1.100,00 zł tytułem alimentów należnych od powoda. W czerwcu pozwana zaciągnęła pożyczkę w zakładzie pracy w kwocie 4.000,00 zł, rata wynosi 120,00 zł miesięcznie. Dochód M. C. wyniósł w 2013 roku – 14.283,36 zł.

Natomiast, jak ustalił Sąd I instancji pozwana K. C. studiuje na Uniwersytecie Ekonomicznym we W. na kierunku finanse i bankowość. Są to studia dzienne, pozwana jest na II roku. Wspólnie ze znajomymi wynajmuje mieszkanie, za które płaci około 750,00 zł miesięcznie. Bilet miesięczny na 6 miesięcy kosztuje 150,00 zł. Pozwana 2-3 razy w miesiącu przyjeżdża do S., koszt biletu w jedną stronę to kwota 25,00 zł. Na podręczniki w tym semestrze pozwana wydała 150,00 zł, na wykonanie kserokopii materiałów około 50,00 zł. K. C. jest pod opieką alergologa, wizyty które odbywają się 2-3 razy do roku są refundowane przez NFZ. Na leki pozwana wydaje około 100,00 zł na 2 miesiące. Otrzymuje także stypendium w związku z orzeczonym stopniem niepełnosprawności (stopień lekki) w kwocie 280,00 zł miesięcznie. K. C. nosi aparaty słuchowe, koszt wymiany baterii w jednym to kwota 40,00 zł miesięcznie. Aparaty wymieniane są co 5 lat, noszone obecnie przez pozwaną wymagały wymiany w 2014 roku. Koszt zakupu nowych aparatów to kwota 13.000,00 zł, pozwana ma możliwość uzyskania dofinansowania do zakupu każdego z aparatów w kwocie 1.500,00 zł. Pozwana ma kontakt z ojcem, odwiedza go w jego miejscu zamieszkania. Odwiedza tam również swoich dziadków. Pozwana otrzymuje od ojca tytułem alimentów kwotę 900,00 zł miesięcznie.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Rejonowy powołując się na treść art. 138 k. r. i o. i art. 136 k. r. i o. uznał, że roszczenie powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

Na wstępie Sąd Rejonowy przyjął, iż z uwagi na nie wskazanie przez powoda wysokości ciężącego na nim obowiązku alimentacyjnego wobec M. C. oraz w oparciu o treść umowy notarialnej z 2006 roku i rozstrzygnięcie zawarte w wyroku rozwodowym obowiązek alimentacyjny w tym zakresie określić należało na kwotę 1.100,00 zł miesięcznie, zresztą w takiej też wysokości należności alimentacyjne objęte są postępowaniem egzekucyjnym w sprawie o sygn. Kmp 88/08.

Oceniając sytuację stron Sąd I instancji podkreślił, iż powód występując o obniżenie alimentów podnosił przede wszystkim, że nie jest w stanie realizować obowiązku alimentacyjnego na dotychczas ustalonym poziomie, z uwagi na zakończenie prowadzenia działalności gospodarczej, stanowiącej jego źródło utrzymania w ostatnich latach oraz zadłużenie przekraczające kwotę 400.000,00 zł. Natomiast, jak wskazał Sąd Rejonowy, z materiału dowodowego wprawdzie wynika, że powód aktualnie nie prowadzi działalności gospodarczej, jednak brak jest w aktach dokumentów potwierdzających datę zakończenia jej prowadzenia, a także czy nastąpiło wykreślenie firmy z ewidencji czy też powód zawiesił jej prowadzenie. Ponadto, brak jest w aktach sprawy dokumentów potwierdzających wskazywaną przez powoda wysokość zadłużenia. Natomiast znajdujące się postanowienia o umorzeniu egzekucji potwierdzają fakt umorzenia postępowań egzekucyjnych w sprawach w nich wymienionych, wobec zaspokojenia należności w całości, w tym i uiszczenia kosztów egzekucji (większości z 2012 roku). Z kolei, załączone do akt wezwania do zapłaty potwierdzają, w zasadzie, jedynie fakt sporządzenia w/w pism. W latach 2006-2012 prowadzona

przez powoda działalność na przemian przynosiła dochody bądź straty. W dacie zakończenia działalności powód nie miał zaległości na rzecz urzędu skarbowego, ani z tytułu wynagrodzeń dla pracowników. Powód nie występował z wnioskiem o ogłoszenie upadłości. Dokumenty znajdujące się w aktach sprawy potwierdzają zaległość (stan na dzień 22.02.2014 roku) na rzecz ZUS II O/ Ł.Inspektorat w S., wynikającą z tytułów egzekucyjnych z 2013 roku na łączną kwotę około 30.000,00 zł. Ponadto, jak ustalili Sąd I instancji, dotychczas prowadzoną przez powoda działalność gospodarczą „przejął” jego brat, który wcześniej - do momentu zamknięcia firmy przez powoda, był zatrudniony u J. C.. Natomiast, obecnie prowadzi działalność o tym samym profilu usług z siedzibą w tym samym miejscu, co wcześniej siedziba firmy prowadzonej przez powoda. Wśród samochodów używanych przez brata powoda w ramach prowadzonej działalności są dwa pojazdy marki T., które były przedmiotem umów leasingu podpisywanych przez J. C.. Przy czym powód, mieszkający na nieruchomości położonej pod tym samym adresem, co siedziba firmy brata wskazywał na brak kontaktu z bratem i brak bliższej wiedzy o jego działalności. Powód powołując się na brak dochodów z prowadzenia działalności jako przyczynę jej zakończenia podał, że nie wie dlaczego jego bratu prowadzenie firmy się opłaca, a jemu nie. Jak podkreślił Sąd Rejonowy, dokonując oceny sytuacji materialnej powoda Sąd miał na uwadze, że J. C.przekazuje regularnie na rzecz córki kwotę 900,00 zł miesięcznie, co czynił także, gdy nie miał zatrudnienia, ponosząc jednocześnie koszty utrzymania siebie, w tym kwotę 400,00-500,00 zł na opłaty związane z mieszkaniem, chociaż sam wskazywał, że na rzecz córki przekazuje kwotę 400,00 zł. Zdaniem Sądu Rejonowego, nie bez znaczenia pozostaje także i fakt, że powód zaprzestał regulowania alimentów na rzecz pozwanej M. C.w 2008 roku, a więc 6 lat temu i przez te lata nadal działalność prowadził, co wskazuje na brak związku z kondycją finansową firmy. Z zeznań pozwanych, co potwierdził powód wynika, że sposób i poziom życia, w tym jego sytuacja bytowa i mieszkaniowa nie zmieniły się. Natomiast odnośnie posiadanego majątku J. C.sam wskazał, że nie może nic mieć, bo ma egzekucje.

Z kolei, według Sądu I instancji zasadniczej zmianie uległ zakres potrzeb K. C., co związane jest z podjęciem przez nią studiów, a co za tym idzie przeniesieniem jej centrum życiowego do W.. Dodatkowo, nadal aktualne są wydatki związane z niepełnosprawnością pozwanej, przy czym w tym zakresie w najbliższym czasie znaczącym wydatkiem będzie zakup nowych aparatów słuchowych. Zresztą, potrzeb pozwanej K. C., jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy, powód co do zasady nie kwestionował.

Natomiast, według Sądu I instancji sytuacja mieszkaniowa i zawodowa pozwanej M. C.nie uległa zasadniczej zmianie. Zwiększyły się natomiast wydatki pozwanej o koszty związane z utrzymaniem 3-letniego syna, którego wychowuje sama, a udział ojca w utrzymaniu dziecka zamyka się kwotą 500,00 zł miesięcznie. Ponadto, zakres potrzeb pozwanej zwiększają wydatki związane z rehabilitacją oraz leczeniem endokrynologicznym. Natomiast, jak trafnie wskazał Sąd Rejonowy, powód J. C.w toku postępowania nie odniósł się do okoliczności dotyczących sytuacji materialnej M. C..

Mając powyższe na uwadze, Sąd I instancji podkreślił, iż sytuacja materialna powoda odbiega od tej przedstawianej przez niego w zakresie tak dochodów, jak i możliwości zarobkowych i majątkowych. Materiał zgromadzony w sprawie nie wyjaśnia bowiem, zgodnie z twierdzeniami powoda przyczyn zakończenia prowadzenia przez niego firmy, w tym skali jego ewentualnych zobowiązań, choć na te okoliczności powód powoływał się, uzasadniając zmianę w jego statusie ekonomicznym od czasu ustalania obowiązku alimentacyjnego. Ponadto, według Sądu Rejonowego, przy ocenie zmiany zatrudnienia przez powoda należało mieć także na uwadze dyspozycję art. 136 k. r. i o., a co do braku majątku po stronie J. C. wskazać trzeba, że stan ten wynika z woli powoda uchronienia mienia przed egzekucją.

Tym samym, Sąd pierwszej instancji uznał, że powód nie wykazał, aby jego obecne możliwości zarobkowe i majątkowe uzasadniały ustalenie obowiązku alimentacyjnego na poziomie kwoty łącznie 500,00 zł miesięcznie.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 101 k.p.c. i art. 108 k.p.c.

Z takim rozstrzygnięciem nie zgodził się powód J. C. wnosząc apelację, którą zaskarżył wyrok w całości. Zaskarżonemu rozstrzygnięciu zarzucono:

1. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego przez przyjęcie, że:

a) sytuacja materialna powoda od dnia 28 września 2006 roku odnośnie alimentów na rzecz pozwanej M. C. nie uległa zmianie pomimo tego, że jak sam Sąd ustala powód od 2008 roku zaprzestał wypłacania tych alimentów,

b) a od dnia 19 lutego 2008 roku odnośnie alimentów na rzecz K. C. nie uległa zmianie ponieważ powód nadal płaci kwotę 900 zł miesięcznie, opierając się wyłącznie na twierdzeniach pozwanej,

c) wypłacanie pozwanej K. C. stypendium w kwocie 280,00 zł miesięcznie nie ma wpływu na wysokość zobowiązania alimentacyjnego powoda,

d) materiał dowodowy nie wyjaśnia przyczyn zakończenia prowadzenia przez powoda firmy, w tym skali jego ewentualnych zobowiązań, co doprowadziło

2. do naruszenia prawa materialnego przez przyjęcie, że strona powodowa nie wykazała przesłanek z art. 138 k. r. i o. oraz przyjęcie zaistnienia przesłanek z art. 136 k. r. i o.

Mając powyższe na uwadze pełnomocnik powoda wniósł o:

3. zmianę zaskarżonego wyroku i obniżenie obowiązku alimentacyjnego powoda wobec M. C. z kwoty 1.100,00 zł miesięcznie do kwoty 100,00 zł miesięcznie, a odnośnie K. C. z kwoty 900,00 zł miesięcznie do kwoty 400,00 zł miesięcznie, poczynając od dnia wniesienia niniejszego powództwa oraz o zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda poniesionych przez niego kosztów postępowania w obu instancjach, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje – ewentualnie

4. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Sieradzu.

Jednocześnie pełnomocnik powoda wniósł o przeprowadzenie dowodu z załączonych do apelacji dokumentów w postaci: wydruku ze strony internetowej NFZ oraz wydruku cennika aparatów słuchowych celem wykazania, że NFZ dofinansowuje zakup aparatów, kserokopii wypisu danych z GUS dla wykazania, że powód zakończył działalność gospodarczą z dniem 16 stycznia 2014 roku, kserokopii zeznania podatkowego PIT-36 za 2013 roku, z którego wynika, że strata w tym roku wynosiła 10.638,00 zł, wezwań do zapłaty zaległych należności, dowodów spłaty zadłużeń, w tym kserokopii faktur dotyczących wnoszonych przez powoda opłat leasingowych w 2013 roku na łączną kwotę 25.809,29 zł oraz uzgodnienia salda opłat leasingowych za rok 2014, z którego wynika, że w tym roku powód wpłacił opłaty leasingowe na łączną kwotę 23.105,52 zł dla wykazania, iż J. C. jest obciążony spłatami ponad miarę, a posiadając liczne zobowiązania na różne kwoty nie reguluje ich z braku możliwości.

Ponadto, zawarto w treści apelacji wnioski o zwolnienie powoda od obowiązku uiszczenia opłaty sądowej od apelacji, z uwagi na jego sytuację materialną.

Reasumując, w obszernym uzasadnieniu, pełnomocnik powoda zarzucił, iż Sąd I instancji uznał za dokumenty wiarygodne, te które przedstawiły pozwane, odmawiając wiarygodności dokumentom przedstawionym przez powoda, zwłaszcza że brak jest w uzasadnieniu Sądu stwierdzenia, dlaczego dał on wiarę głośnym twierdzeniom pozwanych i odmówił wiarygodności przedstawionym przez powoda dokumentom, odnosząc się jednocześnie zupełnie bezkrytycznie do przedstawionych przez pozwane rachunków, faktur i paragonów. Dodatkowo, pełnomocnik powoda przedstawił szczegółowe zestawienie wydatków i dochodów J. C. za lata 2012-2014, wskazując, iż powód celem ratowania firmy musiał zalegać z płatnościami dla innych wierzycieli, aby wygenerować gotówkę na zapłacenie tych należności, które zostały uregulowane.

Postanowieniem z dnia 14 stycznia 2015 roku Sąd Rejonowy w Sieradzu III Wydział Rodzinny i Nieletnich odrzucił wniosek powoda o zwolnienie od obowiązku uiszczenia opłaty od apelacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż zaskarżone orzeczenie odpowiada prawu.

Odnosząc się do zgłoszonych w apelacji zarzutów, już na wstępie kategorycznie należy wskazać, iż Sąd Okręgowy uznaje za prawidłowe ustalenia Sądu Rejonowego, odnośnie sytuacji materialnej powoda, które ten poczynił w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy, rozpoznając sprawę w tym zakresie. Dokonując samodzielnie oceny tego materiału Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do poczynienia ustaleń odmiennych i to nawet po uzupełnieniu materiału o dokumenty złożone przed Sądem II instancji, a załączone do apelacji. Pełnomocnik powoda nie przedłożył bowiem, takich dowodów, które pozwalałyby na inne ustalenia w tym zakresie, w szczególności przemawiające za tym, że w tym konkretnym przypadku byłoby słuszne obniżenie alimentów i to, nie tylko co do zasady, ale w szczególności co do kwoty, której domaga się powód czyli łącznie 500,00 zł. Tak więc analiza materiału dowodowego pozwala na stwierdzenie, że brak jest podstaw do przychylenia się do apelacji, którą oceniać należy, tylko i wyłącznie, jako polemikę z prawidłowymi ustaleniami i rozważaniami Sądu I instancji. Sąd Okręgowy w całej rozciągłości podziela argumentację zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia oraz odsyła do ponownej, uważnej lektury, albowiem zbędne jest w tym miejscu powielanie jego treści. Zwłaszcza, że celowo zostało to uczynione wyżej, dla podkreślenia słuszności dokonanych przez Sąd Rejonowy ustaleń i rozważań. Natomiast, zdaniem Sądu Okręgowego, skarżący przeciwnie, zarówno argumentacją zawartą w uzasadnieniu apelacji, jak i złożonymi dokumentami tym bardziej, tylko dodatkowo, potwierdził trafność rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego i wzmocnił stanowisko przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Jak bowiem, inaczej oceniać postawę powoda, który w dniu 16 stycznia 2014 roku zamyka działalność gospodarczą, do września 2014 roku jest osobą bezrobotną bez prawa do zasiłku, następnie podejmuje pracę na okres próbny za 1.680,00 zł miesięcznie brutto i jednocześnie w tym samym roku reguluje zobowiązania na kwotę 131.857,18 zł, a wcześniej w 2013 roku 58.005,58 zł, w 2012 roku 168.013,20 zł i wszystko to, jak twierdzi, za sprzedane ciągniki siodłowe z naczepami. Przy czym, zarzucając pozwanym, iż w sposób świadomy przedstawiły nieprawdę, a Sądowi Rejonowemu, iż bezkrytycznie odniósł się do zaprezentowanych przez pozwane dokumentów, jednocześnie sam nie zaoferował na poparcie wskazanych okoliczności żadnych nowych miarodajnych dowodów, z których wynikałoby, kiedy i za ile sprzedał te pojazdy, co ewentualnie umożliwiłoby weryfikację jego twierdzeń w kontekście dokonanych rozliczeń. Jedynie, w toku przesłuchania przed Sądem I instancji powód wskazał, że sprzedał trzy pojazdy – ciągniki siodłowe po 40.000,00 zł każdy i spłacił częściowo zadłużenie w Przedsiębiorstwie (...), gdzie dług wynosił 207.400,00 zł (k. 94v). Natomiast z uzasadnienia apelacji wynika, że nadal ciąży na powodzie zobowiązania na rzecz wymienionej firmy „na kwotę 207.400 zł + odsetki”. Poza tym, nie sposób pominąć, że pomimo całkowitego braku dochodów, jednocześnie powód płacił alimenty na rzecz córki i to nawet przy założeniu, że byłaby to tylko przyznana przez niego kwota 400,00 zł oraz dokładał się do kosztów utrzymania domu kwotą 400,00 zł – 500,00 zł miesięcznie. Zgodzić się należy z Sądem Rejonowym, iż nie sposób logicznie wytłumaczyć tego, że powód zamyka działalność gospodarczą, odnośnie prowadzenia której ma duże doświadczenie na rynku i decyduje się na pozostawanie bez pracy, twierdząc że nie było to opłacalne. Jednocześnie dalej taką samą działalność i w tym samym miejscu prowadzi jego brat, który był wcześniej zatrudniony u powoda jako księgowy, nie są w konflikcie i jemu jako księgowemu, co stanowi tu istotną okoliczność, to się opłaca, przynajmniej na tyle, aby podjąć próbę kontynuowania tej działalności. Z pewnością, gdyby jako były księgowy firmy z tej branży uznawał takie przedsięwzięcie za z góry nieopłacalne to, oceniając sprawę realnie, nie inwestowałby w coś, co mogłoby przynieść mu tylko straty. W tym stanie rzeczy, wprawdzie zgodzić się należy, co do zasady, ze stanowiskiem pełnomocnika powoda, że w tej samej branży jedne firmy prosperują, a inne upadają, jednak nie dotyczy to rozpoznawanego przypadku, gdzie księgowy firmy zamkniętej z powodu utraty płynności finansowej, następnie sam rozpoczyna prowadzenie takiej samej „nieopłacalnej” działalności gospodarczej. Nielogiczne i niezgodne z zasadami doświadczenia życiowego jest też zachowanie powoda, który co zostało wielokrotnie podkreślone w niniejszej sprawie, podejmował wiele działań mających na celu „ratowanie źródła zarobkowania” i w efekcie przewidując konieczność zakończenia prowadzonej działalności nie przygotował się do tego, także pod względem zapewnienia sobie innej pracy i źródła dochodu, chociażby na poziomie 1.680,00 zł brutto, gdyż jak słusznie podniósł pełnomocnik jest „to jednak dochód, a nie strata”. Zwłaszcza w sytuacji, gdy jest obciążony od 2006 roku obowiązkiem alimentacyjnym wobec córki i byłej żony. Z kolei, odnosząc się do argumentacji przedstawionej w apelacji nie sposób nie zadać pytania, w jaki sposób skarżący chciał wykazać, iż jest obciążony spłatami ponad miarę, skoro z załączonych dokumentów wynika, iż w przeważającej części są one dowodami tego, że określone zobowiązania firmy powoda uregulował brat powoda M. C. (2)(np. k. 173, 173v, 174-174v, 175, 181, 181v, 182-182v, 184v, 185-185v). Tym samym, zgodzić się należy z Sądem I instancji, iż jedynym

powodem braku majątku po stronie J. C. jest chęć uchronienia mienia przed egzekucją, a jedynym pewnym sposobem na to, było „przejęcie” firmy przez brata – zresztą sam powód zeznał przed Sądem k. 145 – „Ja nie mogę nic mieć”. Dokonaną ocenę potwierdza także, na co również słusznie zwrócił uwagę Sąd Rejonowy, sposób regulowania przez powoda zobowiązań – nie ma długów wobec urzędu skarbowego, ani pracowników czy firm leasingowych, bo to dopiero zachwiałoby podstawami istnienia i działalności firmy, która przecież opiera się na transporcie wykonywanym pojazdami kierowanymi przez ludzi. O zmianie sytuacji materialnej powoda z pewnością nie świadczy fakt, że od 2008 roku nie płaci on alimentów na rzecz M. C., skoro w tamtym czasie i przez kolejne lata nadal prowadził działalność gospodarczą, więc z pewnością przyczyną braku wpłat nie była kondycja finansowa firmy. Odnosząc się, z kolei do zarzutu oparcia się na zeznaniach pozwanej K. C. odnośnie tego, że ojciec płaci na jej rzecz alimenty w kwocie 900,00 zł miesięcznie, wskazać należy za pełnomocnikiem skarżącego, iż poza głośnymi twierdzeniami, ale tym razem powoda, nie biorąc pod uwagę, że ma on oczywisty interes w przedstawianiu nie zaistniałych faktów, brak jest obiektywnych dowodów na to, że J. C., „rozumiejąc trudną sytuację córki nie terminowo i nie zawsze w jednej kwocie” płaci na rzecz jedyne dziecko kwotę 400,00 zł z tytułu alimentów. Niezasadny jest też zarzut, iż wypłacanie pozwanej K. C. stypendium w kwocie 280,00 zł miesięcznie nie ma wpływu na wysokość zobowiązania alimentacyjnego powoda, gdyż Sąd Rejonowy nie dokonał takiej oceny podniesionych okoliczności. Przeciwnie, Sąd I instancji, w swoich ustaleniach wskazał na ten fakt, a następnie słusznie przyjął, że zakres potrzeb córki powoda uległ zasadniczej zmianie, co jest związane głównie z podjęciem studiów we W.. W tym kontekście, Sąd Okręgowy pozostawi bez dodatkowych komentarzy wywody skarżącego na temat kosztów aparatów słuchowych i braku inicjatywny po stronie pozwanej w podjęciu działań zmierzających do zminimalizowania wydatków w tym zakresie.

Zdaniem Sądu II instancji, oczywistym jest, uwzględniając okoliczności przedstawione w niniejszej sprawie oraz w załączonych aktach spraw o rozwód i o uchylenie obowiązku alimentacyjnego orzeczonego na rzecz byłej żony, iż J. C., mając ku temu określone powody, dobrowolnie podpisał w 2006 roku umowę notarialną, a teraz po latach, w innej rzeczywistości, chciałby się z tego obowiązku zwolnić i w świetle obowiązującego prawa jest to oczywiście, co do zasady, możliwe, ale tylko po spełnieniu przesłanek określonych w art. 138 k. r. i o. oraz nie zaistnieniu przesłanek z art. 136 k. r. i o. W ocenie Sądu Okręgowego, w chwili obecnej, jednak ponownie nie udało się to powodowi.

Fakt, iż J. C., reprezentowany przez pełnomocnika, inaczej interpretuje zgromadzony materiał dowodowy i wyciąga na tej podstawie odmienne wnioski nie może stanowić samoistnej podstawy do uwzględnienia apelacji. Tym samym, zdaniem Sądu Okręgowego, a wbrew twierdzeniom pełnomocnika powoda, Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy ustalił sytuację materialną J. C., a Sąd Okręgowy nie stwierdził w tym zakresie jakichkolwiek sprzeczności, w tym w szczególności tych wskazanych w apelacji, co w rezultacie mogłoby skutkować naruszeniem przywołanych przepisów.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy został zebrany w sposób wyczerpujący, nie zawiera braków i jest kompletny, a decyzja Sądu I instancji została wydana w oparciu o niewadliwą i wszechstronną ocenę ujawnionych faktów i stanowiła wystarczającą podstawę do wydania zaskarżonego postanowienia, czego apelacja skutecznie nie podważyła.

Reasumując apelację, na podstawie art. 385 k.p.c., należało oddalić jako bezzasadną.

O kosztach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., w myśl którego powód, jako strona przegrywająca sprawę na żądanie pozwanych, obowiązany jest do zwrotu kosztów procesu, które stanowią koszty zastępstwa prawnego w kwocie 600,00 zł (§ 6 pkt 5 w zw. z § 13 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, t. j. Dz. U. z 2013 r., poz. 461 ze zm.), gdyż taka kwota odpowiada charakterowi sprawy, nakładowi pracy pełnomocnika i jest zgodna z obowiązującymi stawkami. Ponadto Sąd miał na względzie, iż zwolnienie od kosztów sądowych nie zwalnia z obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi (art. 108 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, t. j. Dz. U. z 2014 r., poz. 1025), a także i to, że pozwane były reprezentowane przez jednego pełnomocnika.